Poczta | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 9. | Warszawa-Działdowo, dnia 25 maja 1930 r. | Nr. 21.

Gazeta Mazurska

Pismo poświęcone sprawom Mazur ewangelickich.

„Ojciec nasz niebieski da wam Ducha Świętego".

Łukasz 11, 13.

Azali słowa Jezusa Chrystusa nie są bardzo zachęcające? Błaga On nas, byśmy ufność mieli ku Panu Bogu, prosząc Go bez trwogi o to, czego nam nie dostaje. Czego nam przedewszystkiem trzeba, to Ducha Swiętego; a Duch Swięty nie jest bynajmniej przedmiotem zbytkownym, ani rzeczą mało znaczącą, bez której łatwo obejść się można, jest On, przeciwnie, niezbędnym dla spokoju duszy naszej. Otóż dobry ojciec nie zabawiałby się oszukiwaniem swego dziecka; gdy ono prosi go z dobrodusznem zaufaniem o jajko, rybę, lub chleb, nie da mu kamienia, podobnego do chleba, węża, podobnego do ryby, ani coś innego, podobnego do jajka. Jakżeby Bóg uczynił to, czego my, którzy źli jesteśmy, nie mielibyśmy z serca uczynić? Czyż to nie znaczy, że otrzymanie Ducha Swiętego jest niezbędnym darem dla życia duszy naszej? Ponieważ Jezus Chrystus obiecał Go wszystkim tym, którzy o Niego szczerze się modlą, więc jeżeli kto z nas dostąpi łaski Ducha Swiętego, powinien z wiarą dar Jego przyjąć. Albowiem Pan Jezus powiedział: „Co wiemy, mówimy, i cośmy widzieli, świadczymy".

Wschodnio-pruska beczka bez dna.

Krakowski „Ilustrowany Kurjer Codzienny" w Nr. 119 podaje następującą korespondencję z Królewca:

„Wiele bardzo pisano już i mówiono o różnych „pomocach", jakie Prusy Wschodnie otrzymują od rządów Rzeszy i Prus tytułem zasiłków dla „zagrożonej" prowincji wschodniej. Istnieje nawet specjalna ustawa o „Ostpreussen-Hilfe", uchwalona w roku 1929, a przewidująca najróżnorodniejsze zasiłki dla rolnictwa, przemysłu i t. d. Ustawa ta uruchomiła około ćwierć miljarda marek, które Prusy Wschodnie otrzymały z Berlina. Ale i przed formalnem uchwaleniem ustawy o „Ostpreussen-Hilfe" płynęły do Prus Wschodnich „ciężkie" miljony z Berlina. Mówią nam o tem pisma nacjonalistyczne i demokratyczne, nie zgadzając się z systemem rozdziałów funduszów „Ostpreussen-Hilfe", które przeważnie idą do kieszeni junkrów i wielkich właścicieli niemskich. Są to cyfry olbrzymie! Od roku 1924 do 1929 Berlin przysłał do Królewca fantastyczną sumę w wysokości półtora miljarda marek (to jest przeszło 3 miljardy złotych). Rewelacje te zamieściła niedawno demokratyczna „Frankfurter Zeitung".

Prusy Wschodnie są niby beczką bez— dna, gdzie wszystkie, nawet największe sumy, giną bez śladu, przynosząc najwyżej chwilową ulgę tym, co zasiłki te otrzymują. Małe gospodarstwa, jako nierentowne, upadają, wielkie zaś nie mogą podołać ciężarom społecznym, a wskutek złej gospodarki — również upadają. Wielcy właściciele ziemscy zresztą zdają się na pomoc rządu i polegają na zasiłkach z zewnątrz, nie dbając o rentowność gospodarki. Podatków nie płacą. Gdy potrzeba pieniędzy, znajdą się w Berlinie...

Zadłużenie na roli jest olbrzymie! Wynosi ono przeszło 800 miljonów marek, podczas, gdy wartość ogólna ziemi ornej Prus Wschodnich wynosi około dwóch miljardów marek. 850 gospodarstw rolnych, każde z nich o obszarze ponad 100 hektarów, znajduje się przed kompletnem bankructwem. Stanowi to z górą czwartą część wschodnio-pruskich dóbr o obszarze ponad 100 hektarów. Tych 850 gospodarstw otrzymało w roku 1928 z funduszów „Ostpreussen Hilfe" 100 miljonów marek na oddłużenie. Wobec bankructwa tych gospodarstw rząd traci 40 miljonów marek. Fiasko akcji oddłużenia należy przypisać temu, że granica zasilenia kredytowego była zbyt wysoko oszacowana, wskutek czego rząd udzielił zbyt wysokich kredytów takim gospodarstwom, które nie były zdolne do uzdrowienia.

Z 25.000 wschodnio-pruskich gospodarstw rolnych, które otrzymały kredyty z „Ostpreussen Hilfe", ani jedno w ostatnich dwu latach nie uiściło podatków gruntowych, ani dochodowych. O wiele gorzej jeszcze dzieje się w gospodarstwach chłopskich. W powiecie wystruckim szereg gburów opuściło swe domostwa, pozostawiając je na łaskę losu, gdyż zadłużenie było daleko większe, aniżeli całkowita wartość gospodarstw. W powiecie człuchowskim 40.000 morgów ziemi, przeważnie chłopskiej, uległo przymusowej sprzedaży drogą licytacji sądowej.

Przemysł wschodnio pruski, bardzo zresztą nieliczny, przechodzi niebywały kryzys. Jedyna na tutejszym terenie fabryka samochodów „Komnika" w Elblągu zbankrutowała. Podobnie zbankrutowała wielka fabryka metalurgiczna „Schichau", tak samo „Union". Upadła również jedna z największych fabryk materjałów budowlanych Kahna. Nawet znaczne zasiłki pieniężne z „Ostpreussen-Hilfe" nie zdołały wstrzymać upadku tych przedsiębiorstw, które od wielu lat już podatku nie płaciły.

Mówi i pisze się wiele w Prusach Wschodnich i w Rzeszy o nowym programie wschodnim. Przewiduje on istotnie wielkie środki zasiłkowe. Niektóre pisma chcą wiedzieć, że nowy program, obliczony na 5 lat, uruchomi półtora miljarda marek na „Osthilfe". Jest to suma olbrzymia, tembardziej, jeśli zważymy, że w takim razie w ciągu 10 lat Prusy Wschodnie wyciągnęłyby z Berlina olbrzymią sumę w wysokości 3 miljardów marek.

Czy ta nowa pomoc rządu berlińskiego przyniesie Prusom Wschodnim jakie realne korzyści i czy uzdrowi je ekonomicznie? Według dotychczasowych doświadczeń jest to więcej, niż wątpliwe, o ile Prusy Wschodnie nie wejdą na wła-

ściwą nową drogę, i o ile nie postarają się o nawiązanie kontaktu gospodarczego z naturalnym swojem zapleczem („Hinterlandem"), czyli Polską. Prusy Wschodnie miały chyba możność przekonania się, że w ciągu tych długich, beztraktatowych lat z Polską, straciły rynki zbytu, straciły dziesiątki miljonów marek, płynących z tranzytów i transportów kolejowych z Polski. Wskutek wojny celnej, wywołanej lekkomyślnie przez nacjonalistów niemieckich, sprowadzano do Królewca węgiel z dalekiego zagłębia Ruhry, który kosztował cztery razy tyle, co węgiel polsko-śląski. I tak było ze wszystkiem.

Wschodnio-pruska beczkę bez dna, pochłaniającą wciąż nowe i nowe setki miljonów, może uratować jedynie to, że jeśli, zamiast bezwartościowej pomocy, postara się o rentowność rolnictwa i o uzdrowienie przemysłu zapomocą nawiązania kontaktu ekonomicznego z Polską. Czy rozum stanu wśród władców wschodnio-pruskich zdobędzie się na ten krok — pokaże najbliższa przyszłość. A. K."

Odroczenie służby wojskowej.

(Podajemy na żądanie naszych Czytelników).

Wymogi ustawowe odroczeń w myśl artykułów 57—66 ustawy z dnia 23 maja 1924 roku, pozycja 609 „Dziennika Ustaw" w brzmieniu, ogłoszonem pod pozycją 458 „Dziennika Ustaw" z roku 1928, są zamieszczone różne szczegóły, dotyczące ogólnego poboru do służby wojskowej.

Obecnie zaś wydało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Okólnikiem z dnia 8 kwietnia 1930 roku, Nr. 50, wyjaśnienie szczegółowe, w jakich warunkach i w jaki sposób należy się starać o odroczenie służby wojskowej w roku bieżącym. Wyjaśnienie to odpowiada świeżo ogłoszonemu w „Dzienniku Ustaw", pod pozycją 270, Rozporządzeniu wykonawczemu do wymienionej ustawy.

Zasadnicze wymogi odroczenia.

Wedle wspomnianego wyjaśnienia odroczenie służby wojskowej mogą uzyskać:

1) Jedyni żywiciele rodzin.
2) Właściciele odziedziczonych gospodarstw rolnych.
3) Osoby, odbywające naukę teoretyczną lub praktyczną.

Podania o odroczenia służby wojskowej należy złożyć najdalej do 14 dni po uznaniu danego poborowego na komisji poborowej za zdolnego do służby.

Uczniowie szkół średnich, którzy otrzymali kategorję „A" przed ukończeniem przedostatniej klasy swojej szkoły, mogą wnosić podania o odroczenie w ciągu czterech tygodni od chwili uzyskania odpowiedniego świadectwa szkolnego.

Podanie może być wniesione zarówno przez samego poborowego, jak i przez kogoś z jego rodziny, a mianowicie: ojca, matkę (choćby nieślubną), dziadka, babkę, oraz rodzonych, bądź przyrodnich braci lub sióstr (zarówno ślubnych, jak i nieślubnych); jednak żona składać podania nie może, gdyż fakt, że się jest żonatym, nie daje prawa do odroczenia.

Odroczenie jako jedynemu żywicielowi rodziny.

To odroczenie może być udzielone:

a) synowi niezdolnych do pracy rodziców, ojca wdowca, lub matki wdowy, lub nieślubnej matki;

b) wnukowi niezdolnych do pracy dziadków, dziadka wdowca, lub babki wdowy, tak ze strony ojca, jak i ze strony matki, o ile nie posiadają zdolnych do pracy dzieci;

c) synowi nieprawemu, uznanemu następnie przez małżeństwo, niezdolnych do pracy rodziców, lub wdowca czy też wdowy;

d) synowi, uznanemu za niezdolnego do pracy ojca, który go uznał;

e) rodzonemu lub przyrodniemu bratu niezdolnego do pracy ślubnego, lub też nieślubnego rodzeństwa, osieroconych przez oboje rodziców (ojca i matkę, lub też przez nieślubną matkę);

f) adoptowanemu synowi niezdolnego do pracy przysposobiciela.

Do podania o odroczenie jako jedynemu żywicielowi rodziny należy dołączyć:

a) wyciąg familijny z ksiąg ludności, obejmujący wszystkich członków rodziny poborowego, zarówno zamieszkałych z nim razem, jak i oddzielnie; w razie niemożności uzyskania wyciągu, należy załączyć zaświadczenie urzędu gminnego, albo magistratu, a w Warszawie komisarjatu policji, o ilości członków rodziny, oraz ich metryki urodzenia;

b) zaświadczenie urzędu gminnego lub magistratu, a w Warszawie komisarjatu policji, o stanie majątkowym, dochodowym i zarobkowym składającego prośbę, oraz jego rodziny.

Odroczenie z powodu odziedziczenia gospodarstwa rolnego.

To odroczenie może otrzymać właściciel takiego gospodarstwa, jeżeli jego obszar użytków rolnych (ogrody, grunta orne, łąki i pastwiska) nie przekracza 24 hektarów a ponadto:

a) na obszarze województwa pomorskiego i poznańskiego oraz Górnego Śląska — jeżeli podlegający podatkowi gruntowemu czysty dochód katastralny z tego gospodarstwa wynosi od 35 do 100 złotoch;

b) na obszarze województw: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, oraz ziemi Cieszyńskiej—jeżeli podlegający podatkowi gruntowemu czysty dochód katastralny z tego gospodarstwa wynosi od 25 do 75 złotych;

c) na obszarze województw: kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, warszawskiego, oraz powiatów: augustowskiego, kolneńskiego, ostrowskiego, ostrołęckiego, szczuczyńskiego, suwalskiego i wysoko mazowieckiego — jeżeli podatek gruntowy z tego gospodarstwa wynosi od 10 do 30 złotych;

d) na obszarze województw: nowogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego i wileńskiego, oraz powiatów: białostockiego, bielskiego, grodzieńskiego, sokolskiego i wołkowyskiego — jeżeli podatek gruntowy z tego gospodarstwa wynosi od 8 do 24 złotych.

Właścicielom odziedziczonych gospodarstw rolnych, których czysty dochód katastralny lub podatek gruntowy będzie mniejszy od powyższych norm, odroczenie może być udzielone tylko wówczas, jeśli obszar użytków wynosi przynajmniej 8 hektarów.

Do podania o odroczenie z powodu odziedziczenia gospodarstwa rolnego należy dołączyć:

a) dowód odziedziczenia;

b) dowód, stwierdzajecy wielkość gospodarstwa w hektarach, oraz jego rodzaj (ogrody, grunty orne, łąki i pastwiska);

c) poświadczenie urzędu gminnego, że poborowy sam się zajmuje prowadzeniem gospodarstwa, oraz że dochód z gospodarstwa wystarcza na wyżywienie pięcioosobowej rodziny i nie przekracza trzykrotnie takiego dochodu;

d) wyciąg z arkuszy katastralnych, lub zaświadczenie władzy skarbowej, stwierdzające wysokość czystego dochodu katastralnego, czy też podatku gruntowego.

Odroczenie z powodu odbywanej nauki teoretycznej i praktycznej.

Te odroczenie mogą otrzymać:

a) uczniowie ostatniej klasy szkół średnich i seminarjów nauczycielskich, państwowych lub też prywatnych, przez państwo uznanych;

b) studenci szkół akademickich, państwowych lub też prywatnych, przez państwo uznanych;

c) uczniowie, terminujący w rzemiośle u majstrów, lub też terminujący w handlu.

Do podania o odroczenie z powodu odbywanej nauki należy dołączyć bądź świadectwo szkolne, bądź świadectwo, wydane przez właściwy cech rzemieślniczy, zarząd Izby rzemieślniczej, lub też Izby przemysłowo-handlowej, potwierdzone przez wojewódzką władzę przemysłową; w razie braku cechu lub też Izby rzemieślniczej, czy też przemysłowo-handlowej, zaświadczenie należy uzyskać od wojewódzkiej władzy przemysłowej.

Prosimy o wpłacanie prenumeraty

na konto czekowe P. K. O. Nr. 4852.

Sprawy polityczne.

Polska. Na Śląsku odbyły się wybory do Sejmu. Ogółem, według ostatecznych wyników, jest następujący skład sił w przyszłym Sejmie śląskim: Grupa Korfantego 13 mandatów, Polska Partja Socjalistyczna 3 mandaty, Narodowa Partja Robotnicza 3 mandaty, Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem 10 mandatów, Niemcy 15 mandatów, komuniści 2 mandaty, socjaliści niemieccy 1 mandat. Ogólna ilość posłów do Sejmu śląskiego wynosi 48.

Niemcy. Rząd Rzeszy rozwiązał komunistyczną organizację „Rote Front" na całym terytorjum Niemiec. Dotychczas organizacja ta rozwiązana była jedynie na terytorjum Prus i działała legalnie na terytorjam pozostałych państw niemieckich.

— Policja polityczna, na podstawie dłuższej obserwacji, przeprowadziła niespodziewaną rewizję w mieszkaniu radcy rządowego, dr. Lubbena, kierownika tak zwanego klubu sportowego marynarki niemieckiej, a zarazem jednego z najbardziej aktywnych członków bojówki nacjonalistycznej „Wiking". Urzędnicy policji zrewidowali jednocześnie wynajęte przez klub, rzekomo dla celów sportowych, łodzie, znajdujące się na przystani jeziora Stössensee, w pobliżu Berlina. Rewizja dała wyniki nieoczekiwane. W mieszkaniu dr. Lubbena wykryto cały magazyn wojskowej broni palnej, amunicji i granatów ręcznych. Pozatem policja skonfiskowała kilkaset sztuk sztandarów rozwiązanej bojówki „Wikinga". Dr. Lübben oraz kilku członków klubu zostali aresztowani. Dotychczasowe śledztwo wykazało, że klub był organizacją o charakterze czysto wojskowym i uprawial pod kierownictwem byłych oficerów marynarki niemieckiej stałe ćwiczenia wojskowe. Członkowie klubu, rekrutujący się z szeregów młodzieży nacjonalistycznej, odbywali regularnie ćwiczenia w uzywaniu wszystkich rodzajów broni.

Z Ligi Narodów. W Genewie została otwarta 59 sesja Rady Ligi Narodów pod przewodnictwem jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych Marinkovica.

Włochy. Jak donoszą pisma włoskie, dyktator Włoch Mussolini, zmęczony i wyczerpany kilkoletnią pracą, postanowił usunąć się na dłuższy czas od sprawowania rządów, aby odpocząć i przeprowadzić kurację, gdyż od kilku lat jest poważnie chory. Kierownikiem rządu ma zostać w zastępstwie hrabia Konstanty Ciano, przyjaciel Mussoliniego.

Hiszpanja. Położenie od czasu ustąpienia dyktatora Hiszpanji Primo de Rivera jest niepewna i chwiejna. Odkryto nowy spisek przeciwko rządowi.

Anglja. Rokowania między delegacją arabskiego komitetu wykonawczego a rządem brytyjskim zerwano. Delegacja otrzymała z Jerozolimy telegram, wyrażający zezwolenie na zerwanie pertraktacyj i podkreślający, że najmniejsze ustępstwa, jakich komitet oczekuje od rządu brytyjskiego, są: uznanie niepodległości Palestyny, oraz połączenia arabskiej.

Indje. Rozruchy wzmagają się. Trzęsienie ziemi, jakie miało miejsce po zaaresztowaniu wodza rewolucjonistów hinduskich, Gandhiego, uważane jest jako znak gniewu Bożego.

Stany Zjednoczone. 33 państwa wniosły protest przeciwko projektowanemu podwyższeniu taryfy celnej w Stanach Zjednoczonych.

— Komisja organizacyjna kongresu Stanów Zjednoczonych powzięła uchwałę o zwrócenie się do kongresu z wnioskiem o zarządzenie specjalnego śledztwa w sprawie działania komunistycznych organizacyj wywrotowych na terenie Stanów Zjednoczonych.

RZECZY CIEKAWE.

Autobus pobił kolej w Szwecji. Jak donoszą ze Sztokholmu, stolicy Szwecji, komunikacja autobusowa rozwija się w całym kraju z szybkością nadzwyczajną. Według ostatnich sprawozdań, liczba koncesyj na linje autobusowe dosięgła już w Szwecji do 2100, linje zaś te posiadają ogółem 70,000 kilometrów długości, to jest są 4 razy dłuższe, niż wszystkie, razem wzięte, szwedzkie linje kolejowe.

Odkrycie przedpotopowej świni. W mieście Nebrasce, w Ameryce Północnej, wystawiony został w muzeum uniwersyteckiem niedawno odkryty szkielet olbrzymiego wieprza przedpotowego, który musiał ważyć conajmniej ze dwie tonny, to jest 2000 kilogramów. Rozmiarami swemi przewyższał dwukrotnie dzisiejszy samochód. Wedle obliczeń specjalistów, olbrzym ten ma parę miljonów lat. Kolosalne to zwierzę, oczywiście, niewiele ma podobieństwa do dzisiejszych swoich potomków, mimo to układ jego szkieletu wskazuje niezaprzeczenie na przynależność jego do rodziny świń. Najwięcej cech podobieństwa zachowało się w układzie nóg, zębów i ryja, ogon natomiast zwierzę przedhistoryczne miało znacznie dłuższy i niezakręcający się do góry. Układ zębów wskazuje na żywienie się Dinosusa — jak go nazwano — pokarmami przeważnie roślinnemi.



Starożytna świątynia w Indjach i Anglicy-turyści.

Z kraju i ze świata.

Działdowo. Tydzień Ligi Obrony Powietrznej Państwa rozpoczęto u nas capstrzykiem w sobotę wieczorem dnia 17 b. m. Urządzono, podobnie, jak w całym kraju, zebrania propagandowe, zbierano składki. Każdy obywatel powinien być członkiem Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

— Goście z za kordonu Dnia 31 maja przybywa do Działdowa wycieczka Mazurów z za kordonu, która wyruszy przez Warszawę na Śląsk Cieszyński. Z polskiego Śląska wycieczka uda sie za czechosłowacką granicę.

— Ze Związku Obrony Kresów Zachodnich. W lipcu 15 najuboższych dzieci Działdowa wyjeżdża na kolonję letnią do jednej z miejscowości w głębi kraju na odżywienie. Chodzi o to, ażeby dziatwa tutejsza mogła poznać inną dzielnicę Polski.

Z Województwa Poznańskiego.

Odolanów. Dnia 10 ub.m. odbyło się doroczne walne zebranie tutejszego Towarzystwa Kołowników. Do Zarządu weszli p. p.: Franciszek Kolany jako prezes, Franciszek Giel jako wice-prezes, Feliks Śniatała jako sekretarz, Bolesław Grzelka jako zastępca sekretarza, Stanisław Jabłoński jako skarbnik, Leon Chleboś, jako przodownik i Antoni Prokop, jako zastępca przodownika. Do Komisji rewizyjnej wybrano p. p.: Stanisława Paczyńskiego jako przewodniczącego. Jana Księżniaka i Stanisława Ratajka jaka członków.

Sośnie (powiat odolanowski). W dniu 11 b. m. odbyło się w szkole sośnieńskiej zebranie rodzicielskie, na którem p. kierownik szkoły, Leopold Pfeifer, podał rodzicom do

wiadomości wyniki badań dzieci szkolnych przez lekarza powiatowego, dr. Augustowicza z Odolanowa. Korzystając z tej okazji, wygłoszono po zebraniu wykład o rozwoju kultury w Państwie Polskiem, uwzględniając w szczególności literaturę, muzykę, rzeźbę, malarstwo, teatr, oraz naukę. Jest to pierwszy referat, wygłoszony w tutejszej miejscowości w roku bieżącym na temat kultury z ramienia J. O. K. J. Z kolei będą jeszcze wygłoszone dwa podobne wykłady, na które wszystkich obywateli z okolicy najuprzejmiej się zaprasza. Równocześnie wyraża się podziękowanie uczestnikom pierwszego referatu. Obecny.

— W dniu 15 b. m. odbyło się w szkole sośnieńskiej szczepienie dziatwy przeciw ospie. Szczepienie zaczęto o godzinie 12 w południe i to w kolejnem następstwie dla gmin: Sośnie (gmina i dwór), Czesławice i Janisławice, Marjak i Szklarka. Dzień oględzin odbył się 22 b.m. również w tym samym porządku i o tej samej godzinie. Szczepienia i oględzin dokonał lekarz powiatowy, p. dr. Augustowicz z Odolanowa.

— W niedzielę dnia 13 ub. m. odbyło się w sośnieńskim baraku miesięczne zebranie członków Kółka rolniczego. Szczególnie ważną była sprawa założenia w miejscu filji mleczarni z poręki mleczarni ostrowskiej. Obecni, po gruntownym namyśle i wyłuszczeniu dobrych stron, jakie mieliby z założenia takiej mleczarni-filji, postanowili założyć takową. Miejsce zobowiązał się dostarczyć p. Hoffmann. Z pewnością reszta gospodarzy, kiedy przekona się na własne oczy o dodatnich stronach założonej filji, chętnie przystąpi do nowozałożonej spółki.

Z dalszych stron.

Wyrok sądowy. W Bydgoszczy zakończył się proces przeciwko organizatorom niemieckiego harcerstwa w Polsce. Mocą tego wyroku dr. Walter Burchardt, profesor gimnazjum w Poznaniu, uznany został winnym przestępstwa z artykułu 128 Kodeksu Karnego i artykułu 5 paragraf 1 Rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o zdradzie tajemnic wojskowych i skazany, przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących, na 1 rok więzienia; Fryderyk Mietke, urzędnik niemieckiego „Sejmu und Senatbundu" w Bydgoszczy skazany został na 3 miesiące więzienia, oraz zapłacenie kary w sumie 1200 złotych, z zamianą na dalsze 2 miesiące więzienia; Henryk Frouss, elektromonter z Bydgoszczy, odbywający obecnie służbę w wojsku — skazany został na 3 miesiące więzienia, oraz zapłacenie kosztów sądowych.

Z za kordonu.

Szkoły polskie w Prusach Wschodnich. W Dąbrówce, powiatu sztumskiego, tuż przy granicy polsko-niemieckiej, otwarto, po długich staraniach i zabiegach, nową polską szkołę prywatną, którą ufundowało Polskie Towarzystwo Szkolne przy pomocy polskiego społeczeństwa miejscowego. Jest to już szósta szkoła polska w powiecie sztumskim.

Margrabowa. Z powodu ulewnego deszczu uszkodzony został ciężko fundament mostu w ulicy Jeziornej. Do wody wpadły kamienie, ziemia i deski. Most musiano policyjnie zamknąć.

Zdziczenie obyczajów w Niemczech. W Rybniku, na Górnym Śląsku, w komisarjacie policji usiłował popełnić samobójstwo 24 letni Antoni Herger, syn dyrektora „Oberschlesischer Kurier", Augustyna Hergera. Samobójca chciał się otruć arszenikiem, który posiadał w chwili aresztowania. Przewieziono go do szpitala, ale życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Powodem odebrania sobie życia było shańbienie dziewczynki. Podobno i brat jego, Józef, również popełnił podobną zbrodnię. Fakt aresztowania dwóch braci Hergerów wywołał wśród Niemców w Rybniku przykre wrażenie. Podobno bracia Hergerowie wogóle prowadzili życie hulaszcze i niemoralne.

Wiadomości gospodarcze.

Ograniczenie uprawy żyta w Prusach. Pruski minister rolnictwa odbył z prezesem izby rolniczej naradę w sprawie cen żyta. Obaj zgodnie stwierdzili, że obok zarządzeń handlowo-politycznych konieczne jest dla podniesienia cen żyta ograniczenie uprawy tego gatunku zboża. Obszary, zwolnione od uprawy żyta, mają być obsiane na przyszłość pszenicą i roślinami pastewnemi. Ustalono, iż w tym względzie będzie można dokonać większych zmian w prowincjach na zachód od Łaby, aniżeli na wschód od tej rzeki. Następnie minister omówił z prezesem izby rolniczej szereg zarządzeń szczegółowych, które mają być w interesie tych zmian dokonane w porozumieniu z rządem Rzeszy.

Banki niemieckie. Po podpisaniu polsko-niemieckiej umowy handlowej poczyniły niektóre banki niemieckie przygotowania do uruchomienia swych oddziałów w Warszawie, lub filij w większych miastach polskich. Dotychczas jednak żaden bank niemiecki nie przystąpił do zorganizowania swego oddziału w Polsce, czekając widocznie na odpowiedni moment — po ratyfikacji układu handlowego przez obie strony. Jednakże zauważyć się daje w ostatnich czasach pewne ożywienie działalności kapitału niemieckiego w Polsce drogą pośrednią, czyli przez dotychczasowych korespondentów banków niemieckich u nas. Sądząc z licznie napływających do banków warszawskich weksli pochodzenia polskiego do inkasa, przysyłanych z Niemiec, można twierdzić, że kapitał niemiecki od pewnego czasu wykazuje większe zainteresowanie dla kredytowania tranzakcyj gospodarczych w Polsce.

Wesoły kącik

Coś dziwnego.

— Alež pan strasznie wyłysiał w ostatnich czasach.
— Głupia głowa nie łysieje.
— Właśnie dlatego tak się dziwię.

Przeproszenie.

Naruszenie przezemnie spokoju w klasie podczas urzędowania p. nauczyciela Andrzeja Sojki uważam za karygodne i chcę tym sposobem naprawić szkodę, wyrządzoną dobru szkoły. Wobec tego przepraszam pana nauczyciela publicznie i przyrzekam w przyszłości w niczem nie naruszać dobra szkoły.

Surmin, dnia 28 kwietnia 1930 roku.

(—) Alfred Franke.

Rynki.

Rynek zbożowy. Na giełdach zbożowych w Warszawie płacono w dniu 17-go maja 1930 roku za 100 kilo: Żyto 18,25, pszenica 43,00, owies jednolity 18.50, jęczmień na kaszę 20,00, jęczmień browarny 24.00, mąka pszenna luksusowa 77,00, mąka pszenna 65-cioprocentowa 67,00, mąka żytnia 70-procentowa 36.00, otręby pszenne szale 18,00, otręby pszenne średnie 16,00, otręby żytnie 11,00, łubin żółty 29,50 zł.

W Poznaniu płacono za 1 centnar: żyto 19,25, na prowincji 15,00, pszenicę 42 50, jęczmień browarny 25,50, kaszę 23,50, owies 19,50, otręby pszenne 16.00, otręby żytnie 13,50 złotych. Podajemy ceny najwyższe.

W Toruniu płacono za 100 kilogramów: pszenica dworska 40,00, pszenica targowa 38,50, żyto 17,50, jęczmień dworski 22,00, jęczmień targowy 19,50, owies 18,00, mąka pszenna 66,00, mąka żytnia 33,00, otręby pszenne 17,00, otręby żytnie 13,50 złotych. Podajemy ceny najwyższe.

W Bydgoszczy płacono za 100 kg.: pszenica 41,00, żyto 18,00, jęczmień 22.00, jęczmień browarny 24,00, groch polny 27,00, groch Wiktorja 36,00, owies 18.00, otręby pszenne 16,00, otręby żytnie 13,00 złotych. Podajemy ceny najwyższe.

Ceny trzody. W Warszawie za 1 kilogram żywej wagi płacono od 2,45 do 2,65 zł. W Poznaniu płacono za świnie duże pełnomięsne za 1 kilogram od 2,36 do 2,40; za świnie bekonowe od 2,22 do 2,28 złotych.

„Gazeta Mazurska" i „Nowiny", pisma, poświęcone sprawom ludu ewangelickiego, wychodzą co niedzielę. Prenumerata kosztuje miesięcznie, łącznie z dodatkiem „Nasz Świat" i „Nasz Światek" 1 złoty z przesyłaniem do domu. Dla płacących za cały rok zgóry opłata wynosi 8 złotych. Dla płacących za pół roku 4 złote 50 groszy. Dla płacących kwartalnie zgóry 2 złote 50 groszy.

Redakcja w Warszawie: Hoża 1 m. 10, tel. 408-24. Konto czekowe P. K. O. Nr. 4852.

Redaktor odpowiedzialny: Emilja Sukertowa-Biedrawina. Wydawca: Zrzeszenie Ewangelików Polaków.

Druk. L. Mioduszewskiego w Warszawie, Złota 45, tel. 147-94.